

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 grudnia 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa wniosła o nakazanie pozwanemu zaprzestania produkcji mebli – łóżko do sypialni – wprowadzonych do obrotu handlowego pod nazwą A., wycofania ze sprzedaży wszystkich egzemplarzy mebli – łóżka do sypialni (...) w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, zaprzestanie produkcji i rozpowszechniania materiałów reklamowych zawierających ofertę sprzedaży mebli – łóżko do sypialni – wprowadzonych do obrotu pod nazwą handlową „A. „ zniszczenia w obecności przedstawiciela powoda wszelkich wyprodukowanych i niesprzedanych do tej pory mebli – łóżko do sypialni o nazwie handlowej „A. „ oraz wszelkich elementów służących do ich montażu, w terminie 14 dni - od daty uprawomocnienia się wyroku, zniszczenia w obecności przedstawiciela powoda wszelkich materiałów reklamowych dotyczących mebli – łóżko do sypialni – wprowadzonych do obrotu pod nazwą handlową „A. „ w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, zamieszczenia na swój koszt w dzienniku Rzeczpospolita w terminie 14 dni – od daty uprawomocnienia się wyroku, w jednym wydaniu tego dziennika, w części Ekonomia i Rynek na stronie 2 w formacie, co najmniej 3 modułów ogłoszeniowych o rozmiarze 38,4 mm x 123 mm ogłoszenia o następującej treści „ S. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą ul (...), (...)-(…) B.(zwany dalej G.) oświadcza, iż dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji wobec (...) spółki z o.o. sp. k. z siedzibą w (...) (...)-(…) W. (zwanej dalej S. (...)) poprzez bezprawne kopiowanie, wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu pod nazwą handlową ”A. „ łóżek do sypialni będących naśladownictwem mebli produkowanych i wprowadzanych do obrotu przez S. (...) pod nazwą „(...) „ Za powyższe bezprawne działania (...) przeprasza (...) oraz zobowiązuje się do zaniechania takich działań w przyszłości oraz zamieszczenie oświadczenia o powyższej treści na stronie internetowej pozwanego w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w wymiarach nie mniejszych niż 1/6 tej strony, przez okres 6 miesięcy kalendarzowych. Nadto powód wniósł o zobowiązanie pozwanego do:

- wydania powodowi bezprawnie uzyskanych korzyści majątkowych ze sprzedaży mebli wprowadzonych do obrotu pod nazwą handlową „A. „ poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty stanowiącej zysk netto osiągnięty przez pozwanego wskutek sprzedaży mebli (...), której wysokości na etapie wniesienia pozwu nie ma możliwości ustalenia, a która zostanie dokładnie ustalona w trakcie procesu przez biegłego sądowego;

- naprawienia wyrządzonej powodowi szkody majątkowej wskutek prowadzonej przez pozwanego sprzedaży mebli wprowadzanych do obrotu pod nazwą handlową „A. „ poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 30.000 złotych wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10 lipca 2018 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądań pozwu powód wskazał m. in, iż powód najpóźniej od dnia 19 kwietnia 2016 roku (data wystawienia pierwszej faktury) wprowadził do obrotu meble pod nazwą handlową „ (...) „ o skonkretyzowanych, dających się wyróżnić właściwościach, które są ściśle związane z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą i na stałe weszły do oferty handlowej przedsiębiorstwa powoda.

Pozwany, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej produkuje i sprzedaje łóżka „A. „ ludzako podobne do mebla oferowanego przez powoda p.n. łóżko „ (...) „, co należy, zdaniem powoda uznać za rażący przejaw naśladownictwa, jak i pasożytniczego wykorzystywania pozycji rynkowej powoda. Zewnętrzna postać mebla „A. „ wprowadza klientów w błąd, co do tożsamości producenta i pochodzenia produktu w stosunku do mebla oznaczonego jako meble „ (...) „ Zgodnie z przepisami art. 3 i art. 13 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji działania pozwanego stanowią czyn nieuczciwej konkurencji poprzez niewolnicze naśladownictwo kompozycji wzoru łóżka „A. „ w porównaniu do łóżka Monaco, wykorzystujące pozytywne skojarzenia i renomę uzyskaną przez powoda. Nadto powód wskazał, iż łóżko „ (...) „ jest również utworem w rozumieniu przepisu art. 1 ust 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Jego indywidualny charakter przejawia się w specyficznym kształcie wyprofilowanego boku, podkreślającego indywidualny charakter mebla a także jego charakterystyczny styl. Należy uznać, iż późniejszy wzór łóżka „A. „ jest naśladownictwem łóżka „(...) „, nie jest wynikiem samodzielnej twórczości oraz nie posiada indywidualnego charakteru. Wzór przemysłowy, czy też utwór wzornictwa przemysłowego wyrażony w gotowym

produkcje może korzystać także z ochrony przewidzianej w ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu.

(pozew k. 5 – 20)

Pozwany pomimo prawidłowego doręczenia mu drogą dwukrotnej awizacji odpisu pozwu wraz z załącznikami nie złożył odpowiedzi na pozew i nie zajął stanowiska w sprawie roszczeń objętych pozwem.

(dowody doręczenia odpisu pozwu pozwanemu k. 71 i 101)

Nie stawiał się również na pierwszy termin rozprawy wyznaczony w dniu 8 sierpnia 2019 roku pomimo prawidłowego zawiadomienia go o tym terminie.

(protokół rozprawy k. 99)

Pomimo zajęcia przesłanek procesowych wskazanych w treści przepisu art. 339 par. 1 KPC sąd nie wydał w sprawie wyroku zaocznego z uwagi na okoliczność, iż w ocenie sądu twierdzenia powoda wskazane w pozwie budzą uzasadnione wątpliwości.

Załączone do pozwu fotografie jak również zestawienie modeli obydwu łóżek zawarte w opinii sporządzonej na zlecenie powoda na etapie przedsądowym przez rzecznika patentowego E. P., wskazują, w ocenie sądu, na istotne różnice między wskazanymi w pozwie modelami łóżek. Okoliczność powyższa pomimo odmiennych wniosków wynikających z przedłożonej opinii budzi uzasadnione wątpliwości, co do tego, czy w sprawie zachodzi przypadek tego rodzaju naśladownictwa produktów, które uzasadniałoby odpowiedzialności pozwanego na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji czy prawa autorskiego.

Z uwagi na wskazane wyżej wątpliwości, co do zasadności twierdzeń powoda oraz w celu ich wyjaśnienia sąd podjął decyzję o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu wzornictwa przemysłowego i własności przemysłowej na okoliczność, czy meble (łóżko) wprowadzane do obrotu przez pozwanego pod nazwą handlową (...) stanowią naśladownictwo mebli (łóżka) wprowadzanego do obrotu przez powoda pod nazwą handlową „(...)”.

(postanowienie k. 103)

Na rozprawie w dniu 18 sierpnia 2020 roku stawiał się ustanowiony przez stronę pozwaną pełnomocnik, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

(protokół k. 163)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest m. in. sprzedaż mebli, w tym mebli do sypialni. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa działa zarówno na rynku polskim jak i zagranicznym. Wszystkie wzory mebli dla spółki projektuje sprawujący funkcję Prezesa Zarządu Komplementariusz R. K.. Specjalnością firmy są meble tapicerowane, meble do sypialni – łóżka tapicerowane. Swoje produkty powód sprzedaje pod marką (...).

Łóżko do sypialni „ (...) „ powód wprowadził na rynek w 2016 roku, na (...) w dniach 8 -11 marca 2016 roku. Spółka (...) współpracuje z kilkuset sklepami na terenie całego kraju oraz poza jego granicami. Od 2016 roku łóżko (...) zamieszczone zostało w katalogu (...). Od 2015 roku reklama tego łóżka znalazła się w branżowym czasopiśmie (...) edycja 2016. Reklama łóżka (...) zamieszczona została również w magazynie (...) w wydaniu 7 w 2016 roku jak również magazynie (...) wydanie 8 oraz 10 w 2016 roku oraz Moje Mieszkanie numer (...) w 2016 roku. (...) płatne z tym łóżkiem

znalazły się także w magazynie (...) numer 8 i czas na Wnętrze numer (...). (...) z tym łóżkiem wielokrotnie ukazały się także w kolejnym roku 2017.

(okoliczności niesporne, fotografie załączone do pozwu k. 54 – 61, katalog produktów k. 63)

Pozwany S. G. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) jest producentem łóżek tapicerowanych, materacy oraz foteli. Firma używa w sprzedaży swojej marki (...). Pod taką marką firma prowadzi również stronę internetową.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwany produkuje i sprzedaje łóżka „A. „ Pozwany oferuje te łóżka m. in. w salonie meblowym w galerii Handlowej (...) w W. przy ul. (...), salon (...) plus.pl oraz w salonie (...) w O. przy ul. (...). Łóżko pod nazwą handlową (...) zostało wprowadzone do produkcji i na rynek przez pozwanego w marcu 2017 roku.

(okoliczności niesporne, fotografie k. 32, 33)

W dniu 20 czerwca 2018 roku pełnomocnik ustanowiony przez powoda wystosował do pozwanego pismo informujące, iż firma pozwanego wprowadzając do obrotu handlowego łóżko tapicerowane o nazwie „A. „ narusza w sposób rażący interes gospodarczy powoda z uwagi na tzw. niewolnicze naśladownictwo kompozycji tego mebla w porównaniu do łóżka produkowanego przez powoda, tapicerowanego pod nazwą „(...).

Informując o powyższej okoliczności pełnomocnik powoda zażądał również natychmiastowego zaprzestania wprowadzania do obrotu handlowego tychże mebli, natychmiastowego wycofania ich ze sprzedaży i dystrybucji oraz prowadzenia ich reklamy, z zastrzeżeniem, iż w przypadku kontynuowania wskazanych wyżej działań sprzecznych z prawem, powód zmuszony będzie skierować przedmiotową sprawę na drogę postępowania sądowego i dochodzić odszkodowania z tytułu utraty korzyści spowodowanej działaniami pozwanego.

(pismo k. 34 – 35, dowód nadania k. 36, okoliczność niesporna)

W dniu 3 lipca 2018 roku pozwany udzielił odpowiedzi na pismo pełnomocnika powoda, informując, iż nie kopiował i nigdy nie było jego zamiarem kopiowanie czyjejś konstrukcji produkowanych przez jego firmę łóżek. Wszystkie produkty pozwanego projektowane są w jego firmie. Wskazał również, iż łóżko (...) jest produkowane w firmie od marca 2017 roku i przez ten czas poddawane było wielu modyfikacjom. Wskazał również na różnice w wyglądzie i konstrukcji obydwu porównywanych łóżek.

(pismo k. 37, okoliczność niesporna)

Z zestawienia porównawczego cech zawierających się w bocznych ścianach wezglowia obydwu łóżek wynika brak identyczności, brak wysokiego podobieństwa pomiędzy porównywanymi częściami przeciwstawionych wzorów. Niewielki stopień podobieństwa powstaje w wyniku identyczności kilku elementów – drugoplanowych w odniesieniu do postrzegania całości komunikatu wizualnego. Ilość i charakter różnic odpowiadają za wyraźnie zróżnicowany odbiór wizualny porównywanych części przeciwstawionych wzorów. Podsumowując te różne komunikaty można je syntetycznie ująć następująco: w modelu (...) wezglowie – jego boczna ściana – linia tylnej ściany (najdłuższa i dominująca wizualnie) jest odchylona od pionu a całość linii obrysu zdominowana jest wyraźnie odcinkami prostymi a koliste odcinki łączące (narożnik) charakteryzują się promieniem widocznie mniejszym niż w modelu A.. Natomiast w modelu A. wezglowie – jego boczna ściana – linia tylnej ściany (najdłuższa i dominująca wizualnie) jest postrzegana, jako idealnie pionowa a całość linii obrysu nie jest zdominowana odcinkami prostymi – linia wychodząca z podstawy jest linią krzywą łagodnie, szerokim promieniem przechodzącą w relatywnie krótki prosty odcinek a koliste odcinki łączące (narożniki) charakteryzują się promieniem widocznie większym niż w modelu Monaco.

Z punktu widzenia ostatecznego wyglądu wzoru mało istotnymi są cechy zawarte w jego części skrzyniowej. Zakres zróżnicowania formy skrzyni jest mocno ograniczony względami kompatybilności, ergonomii, funkcjonalności. W tej części przedmiotowego wzoru (pomimo jego dominujących rozmiarów) stopień obiektywnej swobody twórczej nie jest wysoki. Z punktu widzenia ostatecznego wyglądu wzoru znacząco istotnego znaczenia nabierają cechy zawarte

w jego części bocznej - ścianie wezglowia. Dominują tu wyraźnie widoczne różnice pozwalające na identyfikowanie całości przeciwstawionych wzorów, jako dwóch odrębnych rozwiązań wzorniczych.

Analiza rodzaju i charakterystyki przedmiotowego wzoru ujawnia znaczne ograniczenia swobody twórczej. Możliwości kształtowania formy – wyglądu wzoru – produktu zdeterminowane są czynnikami kompatybilności, typoszereg wymiarów materacy, koegzystencja z innymi elementami przestrzeni mieszkalnej; czynnikami antropometrycznymi i ergonomicznymi; czynnikami funkcjonalnymi obejmującymi aspekty bezpieczeństwa, higieny, konserwacji, serwisowania itp. Zatem w odniesieniu do omawianego wzoru zakres obiektywnej swobody twórczej nie jest bardzo wysoki.

Wynikające z przyczyn obiektywnych (ograniczenia w zakresie swobody twórczej) wysokie podobieństwo części skrzyniowej wzoru konstytuuje znaczenie różnic dla oceny odmiennego wrażenia dokonywanego przez zorientowanego użytkownika. Charakter i znaczenie cech zawierające różnice z pewnością zwrócą uwagę zorientowanego użytkownika i pozwolą na stwierdzenie, że istnieje ogólne odmienne wrażenie pomiędzy przeciwstawionymi wzorami. Należy przy tym podkreślić, że zorientowany użytkownik to nie „przeciętny odbiorca” Zorientowany użytkownik to osoba dysponująca wiedzą i rozeznaniem pozwalającym na ocenę wzoru w odniesieniu do znaczenia i istotności jego cech, dysponująca wiedzą, co do zakresu swobody twórczej oraz pewnym zakresem wiedzy na temat wzornictwa.

Powyższe ustalenia pozwalają na sformułowanie wniosku, że meble (łóżko) wprowadzone przez pozwanego do obrotu pod nazwą handlową (...) nie stanowi naśladownictwa mebli (łóżka) produkowanego przez powoda pod nazwą handlową „Monaco”

(opinia pisemna biegłego z zakresu wzornictwa przemysłowego P. T. k. 106 – 110, opinia ustna uzupełniająca protokół rozprawy z dnia 18 sierpnia 2020 roku k. 163 odwrót -, nagranie 00;06;13 – 00;37;01)

Powyższy stan faktyczny był, co do części okoliczności faktycznych sprawy niesporny. Strona pozwana nie zakwestionowała okoliczności dot. produkowania i wprowadzenia do obrotu łóżka tapicerowanego „A. „

W odniesieniu do okoliczności występowania pomiędzy porównywanymi modelami łóżek podobieństw i różnic sąd, stosownie do treści przepisu art. 278 kpc. oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu wzornictwa przemysłowego P. T.. Ustalenie tej okoliczności wymaga bowiem wiedzy fachowej i może zostać ustalone wyłącznie w drodze przeprowadzenia tego dowodu. O jego przeprowadzenie wnioskował powód w pozwie. Jednym z przejawów specyfiki dowodu z opinii biegłego sądowego jest, że, mimo iż dowód ten, tak jak każdy inny, podlega ocenie według art. 233 § 1 KPC, to jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodność opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 kwietnia 2005 r. II CK 572/04, Lex 151656; teza z uzasadnienia wyroku SN z 15 listopada 2002 r. V CKN 1354/00, Lex 77046; teza z uzasadnienia wyroku SN z 15 listopada 2000 r. IV CKN 1383/00, Lex 52544; teza z uzasadnienia wyroku SN Z 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98, OSNC 2001, z. 4, poz. 64).

Przede wszystkim wskazać należy, że tezy stawiane przez biegłego sądowego są kategoryczne, a nadto należyście umotywowane, co pozwala na prześledzenie toku rozumowania, który doprowadził biegłego sądowego do wydania opinii jak w niniejszej sprawie. Nie sposób również podnosić zastrzeżenia pod adresem poziomu wiedzy czy doświadczenia biegłego. Wreszcie brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, aby wydana przez biegłego sądowego opinia była sprzeczna z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej.

W ocenie sądu opinia biegłego jest jasna, logiczna, konsekwentna. Poparta wiedzą teoretyczną (biegły posiada tytuł doktora z zakresu sztuk plastycznych, jest projektantem wzornictwa przemysłowego) oraz wieloletnim doświadczeniem naukowym oraz na stanowisku biegłego sądowego.

Biegły w sposób szczegółowy odniósł się do zastrzeżeń zgłoszonych przez powoda wobec złożonej opinii pisemnej. Zastrzeżenia te nie wpłynęły na stanowisko biegłego wyrażone w opinii pisemnej. Biegły przed wydaniem opinii dokonał oględzin obydwu modeli łóżek produkowanych przez strony. Dokonał szczegółowej analizy porównywanych wzorów łóżek. Płynące z tego porównania wnioski w sposób przekonujący uzasadnił.

Strona powodowa, kwestionując opinie biegłego nie wykazała błędów logicznych zawartych w opinii, sprzeczności poczynionych przez biegłego ustaleń czy braku konsekwencji biegłego.

Z tych względów opinia biegłego może stać się podstawą do poczynienia w sprawie ustaleń faktycznych. Z przytoczonych wyżej względów niezasadny okazał się również wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na te same okoliczności faktyczne.

Za ugruntowane w orzecznictwie należy uznać stanowisko, zgodnie z którym samo niezadowolenie strony z dotychczas złożonej opinii jeszcze nie uzasadnia wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii tego samego albo innego biegłego sądowego (teza z uzasadnienia wyroku SN z 4 sierpnia 1999 r. I PKN 20/99, OSNP 2000, z. 22, Poz. 807; teza z uzasadnienia wyroku SN z 18 października 2001 r. IV CKN 478/00, Lex 52795). Szczególnie skoro dokonanie czynności określonych w art. 286 KPC pozostawione jest uznaniu sądu (teza z uzasadnienia wyroku SN z 17 grudnia 1999 r. II UKN 273/99, OSNP 2001, z. 8, poz. 284), to dopuszczenie dowodu z ustnych wyjaśnień opinii złożonej na piśmie bądź z dodatkowej opinii tego samego albo innych biegłych uzależnione jest, co stanowi jeden z przejawów specyfiki dowodu z opinii biegłego sądowego, od podniesienia przez stronę umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii, a więc od zawartych we wniosku konkretnych uwag i argumentów podważających miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddających w wątpliwość. Przeciwnie stanowisko skutkowałoby zobligowaniem sądu do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki niezłożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (teza z uzasadnienia wyroku SN z 10 stycznia 2002 r. II CKN 639/99, Lex 53135). Natomiast wniosek nie zawierający takiej umotywowanej krytyki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego pominięciem. (teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Katowicach z 5 czerwca 2002 r. III AUa 811/02, Lex 80623).

Skoro więc powódka ograniczała się jedynie do podnoszenia – przywołanych powyżej – hipotetycznych uwag, takie „zastrzeżenia” nie mogły podważać wiarygodności przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego.

W niniejszej sprawie powódka do pozwu załączyła prywatną ekspertyzę (k. 38 - 52).

Zaznaczenia więc wymaga, że kolejną specyfiką dowodu z opinii biegłego sądowego jest, że tenże środek dowodowy, z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych, nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową (teza z uzasadnienia wyroku SN z 24 listopada 1999 r. I CKN 223/98, Lex 39411; teza z uzasadnienia wyroku SN z 29 listopada 2006 r. II CSK 245/06, Lex 233063). Z tego względu prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu czy jeszcze przed jego wszczęciem, nie są – niezależnie od kwalifikacji osób opracowujących opinię – opinią biegłego. Taką przed procesową opinię można traktować jako wyjaśnienia stanowiące poparcie z uwzględnieniem wiadomości specjalnych, umotywowanych stanowisk stron (teza z uzasadnienia wyroku SN z 20 stycznia 1989 r. II CR 310/88, Lex 8940; teza z uzasadnienia wyroku SN z 12 kwietnia 2002 r. I CKN 92/00, Lex 53932; teza z uzasadnienia wyroku SN z 11 czerwca 1974 r. II CR 260/74, Lex 7517; teza z uzasadnienia wyroku SN z 9 maja 2007 r. II CSK 77/07, Lex 485864).

Z owej prywatnej ekspertyzy zaś wynika, że meble pozwanej naśladują meble powódki, przez co wprowadzają w błąd klientów, co do tożsamości producenta.

Do takiego twierdzenia powódki sąd odniósł się opuszczając dowód z opinii biegłego sądowego, z którego wynikały odmienne wnioski.

Oczywiście taką prywatną ekspertyzę, skoro została ona podpisana można traktować również jako dokument prywatny (art. 245 KPC). W takim wypadku należy zaś pamiętać, że to powódka powoływała się na tę ekspertyzę, zaś pozwana przeczyła, aby w przypadku mebli stron występowało ryzyko konfuzji. Zgodnie bowiem z art. 253 zd. II KPC jeżeli spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. Oznacza to, że powódka winna udowodnić prawdziwość tez stawianych w prywatnej ekspertyzie. Dla weryfikacji tych tez został w sprawie dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego, który jednoznacznie wskazał, że między produktami stron nie występuje podobieństwo uzasadniające ryzyko konfuzji. Jeśli prywatną ekspertyzę traktować jako dokument prywatny, to w sprawie był on niewiarygodny i nie należało dawać mu wiary.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, jako nieudowodnione, co do zasady, podlegało oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności powódka opierała dochodzone w sprawie roszczenie na przepisie art. 13 ust. 1 uZNK, zgodnie z którym czynem nieuczciwej konkurencji jest naśladowanie gotowego produktu, polegające na tym, że za pomocą technicznych środków reprodukcji jest kopiowana zewnętrzna postać produktu, jeżeli może wprowadzić klientów w błąd, co do tożsamości producenta lub produktu.

Przedmiotem ochrony tego przepisu, a właściwie zakazany czynem nieuczciwej konkurencji, nie jest każde naśladowanie produktu-naśladowanie w ogólności lecz jedynie tzw. niewolnicze naśladowanie, obejmujące takie przypadki wiernego naśladowania (kopiowania zewnętrznej postaci produktu), w których dla przeciętnego odbiorcy nie jest możliwe odróżnienie kopii od oryginału (vide: teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Katowicach z 29 marca 2000 r. I ACa 900/99, Lex 42378; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 18 maja 2006 r. I ACa 1449/05, Lex 215613).

Jak wskazuje orzecznictwo, dla uznania danego czynu za czyn nieuczciwej konkurencji według powyższego przepisu nie jest wystarczające stwierdzenie, że ma miejsce naśladowanie gotowego produktu, ale konieczne jest ustalenie, że może ono wprowadzić klientów w błąd, co do tożsamości producenta lub produktu; przy czym spełnienie tej przesłanki jest warunkiem koniecznym zakwalifikowania zachowania przedsiębiorcy jako powyższy czyn nieuczciwej konkurencji z art. 13 ust. 1 uZNK (vide: teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 25 września 2007 r. I ACa 618/07, Lex 370729; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Katowicach z 26 października 2007 r. V ACa 469/07, Lex 519288).

Jak wynika zaś z opinii biegłego sądowego, meble stron mają określone różnice konstrukcyjne. Już z tego względu nie można mówić, aby w sprawie została spełniona konieczna przesłanka z art. 13 ust. 1 uZNK – podobieństwo produktów stron nie może wprowadzić klientów w błąd, co do tożsamości producenta lub produktu.

Skoro nie jest spełniona jedna z koniecznych przesłanek z art. 13 ust. 1 uZNK – możliwość wprowadzenia klientów w błąd, co do tożsamości producenta lub produktu, nie sposób uznać, aby pozwana dopuściła się tego czynu nieuczciwej konkurencji.

Powódka powoływała się również na art. 3 uZNK. W ust. 2 tego przepisu wskazano, że czynem nieuczciwej konkurencji jest w szczególności naśladowanie produktów.

W ocenie sądu takie ogólne określenie czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na naśladowaniu produktów zostało stypizowane w art. 13 ust. 1 uZNK. W konsekwencji przeciw uznaniu działań pozwanej za przywołany czyn nieuczciwej konkurencji z art. 3 ust. 2 uZNK przemawiały te same argumenty, jak przytoczone w zakresie art. 13 ust. 1 uZNK

Przechodząc do dyspozycji art. 3 ust. 1 uZNK wskazać należy, że zgodnie z tym przepisem czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta.

Zawiera on trzy konieczne przesłanki, które muszą wystąpić łącznie: (1) działanie poddane ocenie musi zostać podjęte w związku z działalnością gospodarczą, (2) czyn ten musi być sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami i (3) działanie to musi zagrażać lub naruszać interes innego przedsiębiorcy lub klienta.

Przede wszystkim poza sporem musi być, że spełniona jest pierwsza z przywołanych przesłanek – sporne meble pozwana produkuje i wprowadza do obrotu w związku ze swoją działalnością gospodarczą. Przyjąć można, że spełniona jest także trzecia przesłanka, skoro powódka żąda m.in. zakazania pozwanej określonych czynności, wystarczające jest uznanie, że zachowania pozwanej co najmniej zagrażają interesom powódki (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 14 października 2009 r. V CSK 102/09, Lex 558623) – oczywistym jest bowiem, że wprowadzanie na rynek produktów pozwanej może zmniejszyć dochód powódki.

Powódka nie wykazała jednak, aby czyn pozwanej był sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami. Przede wszystkim nie wykazała, aby działania pozwanej naruszały jakiegokolwiek jej prawo. Nie udowodniła, aby przysługiwało jej jakiegokolwiek prawo skuteczne erga omnes, które pozwana miałaby naruszać (nie powoływała się na uprawnienia z tytułu własności przemysłowej, a równocześnie – jak zostanie wykazane poniżej – nie udowodniła, aby pozwana naruszała jej prawa autorskie). Nadto powódka nie powoływała się, aby w ramach stosunków zobowiązaniowych z pozwaną przysługiwało jej jakiegokolwiek prawo podmiotowe skuteczne inter partes.

Brak jest również podstaw do uznania, aby działanie pozwanej było sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Naśladownictwo jest zjawiskiem, które nie tyle nawet jest ze swej istoty negatywne lub choćby rynkowo neutralne, ale które jest wręcz zdecydowanie pożądane i jednocześnie jest nieodłącznym elementem każdej działalności ludzkiej, w tym aktywności gospodarczej i związanej z nią innowacyjności, ponieważ postęp jest możliwy dzięki spuściźnie przeszłości, a rozwijanie i ulepszanie każdego produktu leży w interesie ogólnym (vide uzasadnienie wyroku SN z 11 lipca 2002 r. I CKN 1319/00, OSNC 2003, z. 5, poz. 73). Negatywnej ocenie może podlegać jedynie pasożytnictwo intelektualne, polegające na korzystaniu z owoców cudzej pracy w sensie intelektualnym oraz nakładów poczynionych w celu wytworzenia określonych rezultatów (por. teza 5 ust. 1 do art. 13 [w:] M. Zdyb {red.}, Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, stan prawny: 2010-09-01, Lex/el. 2011).

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, takim, podlegającym negatywnej ocenie, pasożytniczym naśladownictwem nie jest produkowanie i wprowadzanie do obrotu przez pozwaną jej mebli (łóżka A.)

W konsekwencji skoro działania pozwanej nie wypełniają przesłanek z art. 3 ust. 1 uZNK, to nawet w wypadku formalnego wypełnienia przez działania pozwanej dyspozycji art. 13 ust. 1 uZNK, brak było podstaw do przypisania jej czynu nieuczciwej konkurencji (vide teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Warszawie z 3 kwietnia 2008 r. I ACa 221/08, Lex 516550); paralelnie w zakresie art. 3 ust. 2 uZNK.

Rekapitulując powyższe rozważania wskazać należy, że powódka nie udowodniła, aby pozwana popełniła szczególny lub ogólny czyn nieuczciwej konkurencji.

Natomiast art. 18 ust. 1 uZNK warunkuje wystąpienie z określonymi roszczeniami właśnie od popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji („w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji”). Nieuzasadnione były więc żądania powódki oparte na dyspozycji tego przepisu.

Jako drugą podstawę swojego powództwa powódka wskazuje naruszenie jej praw autorskich.

Powódka nie wskazuje, czy odnosi się do takich praw osobistych, czy majątkowych .

Powódka wskazała, iż wszystkie meble (w tym łóżko Monaco) projektuje jej Prezes Zarządu komplementariusz R. K.. Jednakże nawet w takim wypadku autorskie prawa osobiste przysługują twórcy (art. 8 ust. 1 upad; por. a contrario art. 12 ust. 1 uPA). Z tego względu powódka nie mogła dochodzić skutecznie ochrony autorskich praw osobistych, albowiem takie jej po prostu nie przysługują.

Powódka nie wykazała czy prawa autorskie majątkowe twórcy (projektanta) zostały jej w jakimkolwiek sposób przekazane. Art. 79 uPA uzależnia określone roszczenia od naruszenia autorskich praw majątkowych uprawnionego, przez co należy rozumieć takie działanie pozwanej, które można kwalifikować, jako wkroczenie w zakres cudzego prawa majątkowego – monopolu eksploatacyjnego na konkretny utwór (teza z uzasadnienia wyroku SN z 25 listopada 1999 r. II CKN 573/98, Lex 145313). Monopolem tym jest – zgodnie z art. 17 uPA – wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Z tego względu w sprawie o ochronę majątkowych praw autorskich, to na stronie powodowej spoczywa ciężar wykazania, że: (1) jest ona uprawniona do utworu; (2) wspólne elementy jej utworu oraz wytworu niematerialnego rozpowszechnianego przez pozwaną mają charakter twórczy w rozumieniu prawa autorskiego; (3) elementy te zostały przeniesione właśnie z jego utworu do dzieła naruszającego (por. teza 3 do art. 79 [w:] J. Barta {red.}, Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, stan prawny: 2011-04-30, Lex/el. 2011).

Tymczasem powódka w niniejszej sprawie nie udowodniła że zastosowane przez nią rozwiązania miały charakter twórczy (por. art. 1 ust. 1 uPA), ani że pozwana zaczerpnęła jakiegokolwiek rozwiązania z jej utworu. Treść opinii biegłego sądowego temu przeczy. Tym samym nie udowodniła naruszenia jej autorskich praw majątkowych. Natomiast statuowany przez art. 6 KC ciężar udowodnienia faktu rozumieć należy nie tylko jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, ale przede wszystkim jako obowiązek obarczenia jej konsekwencjami poniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności; tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2007 r. II CSK 293/07, Lex 487510).

Skoro zaś powódka nie udowodniła naruszenia jej autorskich praw majątkowych przez pozwaną, nie może skutecznie dochodzić roszczeń z art. 79 uPA.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – należało orzec jak w ust. 1 sentencji wyroku i powództwo oddalić.

O kosztach procesu należało – na podstawie art. 98 § 1 KPC – rozstrzygnąć z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższe znajduje uzasadnienie w fakcie, że powództwo, zgodnie z wnioskiem pozwanej, zostało oddalone w całości. To więc strona powodowa uległa w zakresie całości swoich żądań i to ją winny ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty pozwanej.

Na koszty procesu pozwanej składały się koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.600 zł (w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (tj. z dnia 3 stycznia 2018 roku (Dz. U. z 2018 poz. 265) – przywołany akt prawny nie reguluje stawek wynagrodzenia pełnomocnika w sprawach związanych z czynami nieuczciwej konkurencji, pod uwagę wzięto, zatem stawki ustalone z uwagi na wartość przedmiotu sporu oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym.